

# MIEJSCOWA

na weekend

nr 23/922, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



## Dwie koncepcje - jeden cel



Przepis od



s. 2

**Narkotyki w piwnicy**



s. 6

**Będą niezłe kwiatki!**



s. 7

**Na rękę zdrowiu**



Reklama  
tel. 797 175 329  
reklama@miejskowa.pl

Powiat Legionowski

www.powiat-legionowski.pl

**Statystyka na ochotnika**

s. 11



# Narkotyki w piwnicy

Legionowscy kryminalni zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o przestępstwa narkotykowe. W piwnicy należącej do jednego z nich ujawniono spore ilości środków odurzających oraz przedmioty służące do ich porcjowania.

Obaj delikwenci: 44- i 37-latek, zostali zatrzymani w piwnicy podczas porcjowania narkotyków. W trakcie przeszukania pomieszczenia kryminalni ujawnili w nim ponad 211 gramów amfetaminy oraz blisko 68 gramów mefedronu. Na miejscu zabezpieczyli też wagę elektroniczną, foliowe torebki – tzw. dilerki, łyżeczkę do porcjowania oraz go-

tówkę w kwocie kilku tysięcy złotych. Ponadto przy starszym z mężczyzn policjanci znaleźli porcję mefedronu. Obaj podejrzani trafili do policyjnego aresztu.

Młodszy z zatrzymanych usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości substancji psychotropowych oraz udzielenia i przygotowania wprowadzenia do obrotu.



Decyzją sądu 37-latek został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Drugi z mężczyzn odpowie natomiast ze posiadania środków odurzających.

44-latkowi grozi do trzech lat więzienia. Z kolei 37-latek może trafić za kratki nawet na dziesięć lat.

Zig

# Odpowie za stalking

Policjanci z Wieliszewa zatrzymali 43-letniego mieszkańca powiatu podejrzanego o nękanie swojej byłej partnerki. Mężczyzna miał jej też uszkodzić auto. 43-latek będzie teraz odpowiadał za stalking. Grozi mu do ośmiu lat więzienia.



Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że jej były partner przez ostatnie dwa miesiące nękał ją esemesami, w których ją obrażał, wyzywał, a nawet groził pozbawieniem życia. W połowie maja agresor wtargnął też na posesję kobiety i porysował należące do niej auto. Obawiając się o własne bezpieczeństwo, poszkodowana postanowiła poprosić o pomoc mundurowych. 43-la-

tek został zatrzymany. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwolił śledczym na przedstawienie mu zarzutu stalkingu oraz uszkodzenia mienia na kwotę ponad czterech tysięcy złotych. Mężczyzna został objęty policyjnym dozorem. Ma też zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej i kontaktowania się z nią.

Zig

# Połąsił się na kable

Seroccy policjanci zatrzymali 34-letniego mieszkańca powiatu nowodworskiego podejrzanego o włamanie do domu w budowie i kradzież stamtąd przewodów elektrycznych. Mężczyzna przyznał się do winy.



Do włamania doszło w połowie kwietnia. Sprawca do budowanego domu dostał się wyważając okno balkonowe. Łupem złodzieja padły przewody elektryczne. Właściciel budynku swoje straty oszacował na około tysiąc złotych. Mężczyzna podejrzany o popełnie-

nie tego przestępstwa został zatrzymany kilka dni temu. Mieszkaniec powiatu nowodworskiego usłyszał zarzut dokonania kradzieży z włamaniem. Grozi mu za to nawet dziesięć lat więzienia.

zig

# Pięć lat w ukryciu

Ukrywał się przez pięć lat. Był poszukiwany przez dwa sądy oraz jedną prokuraturę. W końcu wpadł w ręce legionowskich kryminalnych. 45-letni mężczyzna trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe dziesięć lat za udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Sąd Okręgowy w Tarnowie wystawił za nim list gończy, Sąd Rejonowy z Krakowa – dwa nakazy doprowadzenia, a prokuratura z Nowe-

go Dworu Mazowieckiego poszukiwała go na podstawie zarządzenia do ustalenia miejsca pobytu. Jednak 45-letni mieszkaniec powiatu



# Czujni też po służbie

Opisywane zdarzenie to kolejny dowód na to, że policjantem jest się nie tylko na służbie. Wracając z pracy, dwaj funkcjonariusze z komisariatu w Wieliszewie doprowadzili do zatrzymania osoby poszukiwanej.



Zdarzenia miało miejsce w zeszłą środę (27 maja) około godziny 20.00. Jadąc samochodem, policjanci zwrócili uwagę na nadjeżdżającego z naprzeciwka citroena. W jego kierowcy funkcjonariusze rozpoznali 46-letniego mieszkańca powiatu legionowskiego, poszukiwanego przez sąd nakazem doprowadzenia do aresztu śledczego. Zawrócili swoje auto i zaczęli za nim jechać. Gdy citroen kierowany przez 46-latkę zatrzymał się na parkingu przed jednym z

marketów, funkcjonariusze natychmiast go zatrzymali.

Mężczyzna trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi 45 dni pozbawienia wolności za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu. Dodatkowo okazało się też, że ma on zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi obowiązujący do grudnia 2021 roku, zaś auto, którym się poruszał, nie posiadało aktualnych badań technicznych.

Zig



dość skutecznie potrafił unikać schwytania.

Jego pięcioletnie ukrywanie się przed wymiarem sprawiedliwości zakończyło się w zeszły poniedziałek (25 maja). Legionowscy kryminalni ustalili, że 45-latek może przebywać na jednym z jabłonowskich osiedli mieszkaniowych. Właśnie tam został on zatrzymany. Poszukiwany trafił już za kratki.

Zig

# Dwie koncepcje - jeden cel

**W tym roku ma szansę być jedną z najważniejszych legionowskich inwestycji. Najważniejszych, a zarazem wpisujących się w wizerunek Legionowa jako miasta przyjaznego dla osób niepełnosprawnych. Integracyjny plac zabaw, bo o nim tu mowa, przybrał już konkretne kształty. Póki co na papierze.**



Projektanci z firmy Miejski Krajobraz opracowali dwa warianty zagospodarowania terenu przyszłej inwestycji. – Integracyjny plac zabaw na terenie Legionowa to wyjątkowa koncepcja, do której bardzo pozytywnie odnieśli się mieszkańcy miasta. Odbyły się w tej kwestii konsultacje społeczne, w których mieszkańcy mogli zdecydować o lokalizacji tego placu. Spośród czterech wytypowanych działek najwięcej głosów mieszkańcy oddali na teren położony na osiedlu Jagiellońska – przypomina Kamil Stępkowski z Urzędu Miasta w Legionowie. O ich stosunku do integracyjnej inwestycji niech świadczy fakt, że wypowiedziało się w tej sprawie blisko półtora tysiąca osób.

Teraz o przedmiocie ich zainteresowania wiadomo już znacznie więcej. – Tematem przewodnim w obu wariantach jest „Leśna kolejka”. Ma ona nawiązywać do historii Legionowa, a także do otaczających nasze miasto lasów sosnowych. Główne założenie tego projektu przewidu-

je, że ma to być przestrzeń dla każdego, to znaczy plac zabaw dla dzieci, miejsce dla rodziców, dla osób starszych, przestrzeń piknikowa, czy też strefa sportowa – informuje Zuzanna Sawicka z wydziału inwestycji UM w Legionowie. Zgodnie z oczekiwaniami, słowo „integracyjny” nie znalazło się w nazwie placu na wyrost. – Ważne jest, aby to była przestrzeń dostosowana dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności, nie tylko ruchowej. Dlatego zaprojektowano urządzenia sensoryczne, ścieżkę bosych stóp, czy na przykład domki z wierzby pozwalające się wyciszyć. Oba warianty różnią się przede wszystkim układem komunikacyjnym. W pierwszym jest to swobodny, nieregularny układ ścieżek, strefy łagodnie przechodzą jedna w drugą, a dookoła placu poprowadzona jest ścieżka spacerowa z nawierzchni mineralnej, zaś na jej fragmencie jest nawierzchnia bitumiczna, która umożliwi jazdę na urządzeniach sportowych. Natomiast w drugim wariantcie układ ścieżek jest prosty,



geometryczny i są wyraźnie zarysowane strefy. Jest jeden główny ciąg pieszy i odchodzą od niego cztery ścieżki z nawierzchni mineralnej – dodaje urzędniczka.

Różnic pomiędzy obiema koncepcjami jest oczywiście więcej. W zależności od wybranego projektu zdefiniują one ostateczny charakter tego niezwykłego placu zabaw. – W pierwszym wariantcie urządzenia siłowni plenerowej dostosowane są do

chodzi o plac zabaw, głównym i najciekawszym elementem jest fabryka piasku. Zaprojektowane są tutaj zabawy edukacyjne, na przykład rozpoznawanie leśnych zwierząt, co również nawiązuje do tematu przewodniego placu. Wspólną zabawę umożliwiają zaś podwyższenia oraz podjazdy dla wózków. Zaprojektowano również roślinność pobudzającą zmysły powonienia, wzroku oraz dotyku – mówi Zuzanna Sawicka. Pierwsza wersja przewiduje ponadto możliwość stworzenia ogrodu społecznościowego. – W wariantcie drugim strefa sportowa jest urządzona dla osób starszych i wymagających rehabilitacji, plus zagospodarowano teren na ścieżkę zdrowia dla dzieci. Głównym elementem placu jest zestaw zabawowy z podwójną zjeżdżalnią, która umożliwia zjeżdżanie rodzica

– zwraca uwagę pracownika wydziału inwestycji. – Zieleń ma stanowić izolację placu zabaw od strony sąsiednich bloków. Dzięki pasom zieleni cała przestrzeń stanie się też bardziej kameralna. Ma ona nawiązywać do lasu, dlatego zaprojektowano dużą liczbę drzew, drewniane rzeźby zwierząt, karmiki dla ptaków i owadów, a także ścieżki edukacyjne. Niezależnie od dzielących je różnic, każda koncepcja przewiduje powstanie przy placu zabaw toalety, szatni oraz montaż jego elektrycznego oświetlenia. Skoro już projektanci zrobili swoje, teraz pora zacząć wpisywanie ich wizji w legionowską rzeczywistość. – Obecnie przygotowujemy się do wybrania jednego z projektów, które otrzymaliśmy. Chcemy natomiast, aby mieszkańcy również mogli się z nimi zapoznać, dlatego udostępniłmy je na naszej stronie internetowej [www.legionowo.pl](http://www.legionowo.pl), gdzie można zobaczyć obydwa warianty, zapoznać się z ich założeniami oraz ewentualnie sprawdzić, jakie zabawki pojawią się w konkretnym, wybranym projekcie – mówi Kamila Stępkowska.

Co do terminu jego realizacji, może tu mieć znaczenie fakt, że koronawirus zainfekował także rynek usług budowlanych. Mimo to w legionowskim ratuszu zakładają raczej optymistyczne scenariusze. Integracyjny plac zabaw ma zatem szansę pojawić się na osiedlu Jagiellońska jeszcze w tym roku.

Waldek Siwczyński



**Matylda Durka**  
radna Rady Miasta Legionowo

**W** Dla dzieci wszystko jest inne, nowe i niezwykle. Dopiero poznają świat, jak gąbka chłona to, z czym się zetkną. Dlatego tak ważna jest jakość tego, co zobaczą. Plac zabaw dla każdego będzie przestrzenią bez granic, która sprzyja wspólnej zabawie. Miejscem w którym różnice stają się atutem a nie barierą. Przepełnione walorami edukacyjnymi, sportowymi i kulturalnymi. Poprzez zabawę będzie można nawiązać do historii miasta czy do naszego środowiska. Dzieci nie oceniają, nie krytykują. Szukają drogi do odnalezienia siebie i zbudowania relacji z innymi w świecie pełnym różnorodności. Dlatego plac zabaw dla każdego ma szansę stać się miejscem prawdziwej integracji.

osób w każdym wieku. Jeśli z dzieckiem. Poza tym bardzo ciekawym elementem jest tutaj huśtawka grupowa z siedziskami dostosowanymi do każdej grupy wiekowej

# Rowery na Dzień Dziecka

Co prawda legionowski system rowerów miejskich ACRO Bike ruszył ponownie 1 czerwca, trudno go jednak traktować jako prezent tylko dla najmłodszych mieszkańców. Z możliwości taniej (a często tak naprawdę darmowej) przejażdżki ucieszą się głównie nieco starsi oraz dorośli legionowianie, mogąc znowu przemieszczać się po mieście z wykorzystaniem zapraszających do jazdy jednośladów.



W odróżnieniu od wielu innych tego typu rozwiązań, legionowski system ACRO Bike nie wykorzystuje do parkowania rowerów stacji dokujących. Ma to oczywiście swoje plusy i minusy. Z perspektywy użytkownika największą zaletą wydaje się możliwość zostawienia sprzętu w dowolnym miejscu na terenie Legionowa. Szybki podjazd do sklepu czy na stację kolejową? Przejażdżka ze znajomymi? Dzięki kilkudziesięciu rowerom ACRO Bike to wszystko da się zrobić szybko i bez

najmniejszego problemu. Zachęcający do jazdy jest również fakt, że dla posiadaczy Karty Legionowianina przygotowano specjalne zniżki.

Drugi sezon obecności w Legionowie systemu ACRO Bike przyniósł drobne zmiany w jego funkcjonowaniu. Teraz czarno-czerwone rowery zostały wyposażone w nowe zamki oraz jeszcze bardziej przyjazną aplikację na telefon. Jak zapowiadają miejscy urzędnicy, legionowska wypożyczal-

nia „pod chmurką” będzie działać do 30 listopada. Później, tak jak to było ostatnio, sprzęt zostanie zabrany przez operatora systemu na zimową przerwę serwisową.

Skorzystanie z miejskiego roweru jest niezwykle proste: wystarczy znaleźć najbliższy rower, korzystając z mapy znajdującej się w aplikacji, lub podejść do Punktu Postoju Roweru Miejskiego. Zakończenie podróży jest jeszcze prostsze. Można to zrobić w dowolnym punkcie miasta, parkując rower w jakimkolwiek dozwolonym miejscu, na przykład przeznaczonym dla jednośladów stojaku publicznym.

## Punkty postoju Roweru Miejskiego

1. Kościuszki
2. Legionowo Przystanek - Tunel
3. Olszankowa
4. Legionowo Piaski
5. PKP - Kolejowa
6. Siwińskiego - Faktoria
7. Park Zdrowia

Aldo

## Jak korzystać z ACRO Bike?

1. Ściągnij aplikację ACRO Bike (dostępna w AppStore lub Google Play).
2. Podaj swój numer telefonu i poczekaj na SMS z kodem aktywacyjnym.
3. Uzupełnij dane.
4. Wyłać depozyt (kaucja w całości zwrotna) i doładuj portfel.
5. Korzystając z mapki, znajdź najbliższy rower.
6. Podejdź do roweru i nakieruj aparat na kod QR (znajdziesz go na zamku nad tylnym kołem).
7. Gdy zamek się otworzy, możesz jechać!
8. Po zakończeniu przejazdu zaparkuj rower tak, aby nie blokował przejścia ani przejazdu.
9. Ręcznie zamknij zamek i potwierdź zwrot w aplikacji. Możesz ocenić jakość przejazdu.
10. Licznik czasu w aplikacji zniknie, a informacje o Twoim przejeździe znajdziesz w menu 'Historia Przejazdów'.

ACRO

## „Trójka” na piątkę z plusem

Nie jest tajemnicą, że odkąd za każdym uczniem „idzie” finansowa subwencja oświatowa, placówki oświatowe na różne sposoby rywalizują o nowy narybek. Ostatnio do przekroczenia jej progów zachęca w Legionowie również Szkoła Podstawowa nr 3, nosząca imię słynnego przedwojennego lekkoatlety Janusza Kusocińskiego.

Otwierając, jak to ładnie ujęto, drzwi do przyszłości legionowskich dzieci, kierownictwo legionowskiej „trójki” podkreśla, że to wielopokoleniowa szkoła z tradycjami. „Wyżej, szybciej, mocniej! Te słowa patrona tkwią w nas głęboko. Od lat przyświeca nam myśl łącząca różnice, którą podążają kolejne pokolenia uczniów” – zachęca nowych uczniów SP nr

3. – Jesteśmy dość kameralną instytucją propagującą zdrowe idee. To, co nas wyróżnia wśród innych szkół, to wymiana międzynarodowa ze szkołami z Bułgarii, Łotwy, Ukrainy i Czech. Możemy poszczycić się wieloma sukcesami w dziedzinie nauki i sportu. Promujemy talenty. Jesteśmy szkołą posiadającą certyfikaty: Akademia Bezpiecznego Puchatka,

Zdrowo i Sportowo, Placówka rozwijająca talenty, Szkoła Odkrywców Talentów; e-Akademia Przyszłości – e-Szkoły Kompetencji Kluczowych; Szkoła z klasą 2.0; WF z klasą i wiele innych – wylicza Janina Zajac, dyr. Szkoły Podstawowej nr 3 w Legionowie.

Jeśli zatem legionowscy rodzice postanowią,



aby ich dziecko stało się członkiem społeczności, która uczy, bawi, wycho-

wuje, wspiera i rozwija, wiedzą już, gdzie skierować swoje kroki. Rekruc-

tacja trwa!



## Sadzonki po trzydziestce

**Pod koniec ubiegłego tygodnia nad Jeziorem Wieliszewskim w ciągu zaledwie jednego dnia „wyrosło” kilkadziesiąt nowych drzew. Nie był to jednak cud natury, lecz plon okolicznościowej akcji wieliszewskich przedstawicieli samorządu terytorialnego, którzy symbolicznie postanowili uczcić jego trzydzieste urodziny.**

Z okazji 30-lecia samorządu terytorialnego kilkadziesiąt samorządowców z gminy Wieliszew – wśród nich były wójt Edward Trojanowski, sołtysi oraz radni wszystkich ośmiu kadencji – skrzyknęli się, a później przez kilka godzin sadziło drzewa w powstającym właśnie nad wieliszewskim jeziorem Parku Świętojańskim. „Lipy, dęby, olchy, choiny, sosny, świerki... na lata upamiętnią ciężką pra-

cę samorządowców wszystkich kadencji” – napisał o akcji na swoim facebookowym profilu wójt Paweł Kownacki. Zapowiedział też powstanie w parku alei lipowej, o jakiej marzyło i marzy ponoć wielu mieszkańców. Ponieważ samorządowcy wzięli w dłonie szpadle i sadzonki, po czym zrobili z nich użytek, to chyba nie jest lipa...

red.

# Piaskownice na czysto

**W pierwszej połowie maja, korzystając z przymusowej pauzy w placówkach edukacyjnych, pracownicy spółki KZB Legionowo wymienili piach w żłobkowych oraz przedszkolnych piaskownicach. Dzięki temu, kiedy 18 maja pierwsze dzieci wróciły na zajęcia, wszystko było już gotowe na ich ponowne przyjęcie.**

Wbrew pozorom wymiana zawartości dobrze ponad dwudziestu piaskownic (w samym miejskim żłobku są aż cztery) to dosyć żmudna i momentami skomplikowana operacja. Nie wszędzie bowiem – ze względu na roślinne otoczenie i zabudowę wokół piaskownicy – można wykorzystać do tego celu koparkę i często większość pracy trzeba wykonywać ręcznie. Dlatego również w tym roku dostarczony przez legionowską SMLW, zakupiony od niej piach konserwatorzy ze spółki KZB Legionowo musieli tu i ówdzie wymieniać przy pomocy łopat. A ponieważ zwieziono go kilkadziesiąt ton, było się przy czym napocić... – W trakcie przerwy spowodowanej pandemią koronawirusa przeprowadziliśmy w żłobku oraz przedszkolach także bieżące prace porząd-



foto. arch.

kowe i konserwacyjne. Pracownicy spółki malowali wybrane sale oraz korytarze, wymieniali między innymi stare drzwi wewnętrzne i zużyte elementy urządzeń na placach zabaw, a wokół nich, z myślą o bezpieczeń-

stwie dzieci, przeprowadzili pielęgnację drzew i krzewów – mówi Izabela Ziemkiewicz, kierownik działu technicznego spółki KZB Legionowo.

Bez przeszkód – a dzięki opustoszałym placów-

kom nawet szybciej niż zazwyczaj – prowadzono też wszystkie zaplanowane przeglądy gazowe, elektryczne i przeciwpożarowe. Fachowcy przyrzekli się również urządzeniom wentylacyjnym oraz klimatyzatorom. Zdarzały się oczywiście i „grubsze” sprawy. Na przykład w Przedszkolu Miejskim nr 11 konieczna była wymiana systemu sterowania dźwigu towarowego.

Jeśli chodzi o miejskie plac zabaw, znajdujące się tam piaskownice pracownicy spółki KZB zostawili sobie na później. Bo w odróżnieniu od tych przedszkolnych, wciąż nie można z nich korzystać. Mając jednak na względzie spodziewane zniesienie ograniczeń w tym względzie, w połowie bieżącego tygodnia rozpoczęto wymianę piachu także tam. W kolejnych dniach będzie ona kontynuowana.

Wonder

## Odpowie za trawkę

**Policjanci zatrzymali 37-letniego mężczyznę podejrzanego o posiadanie marihuany. Pechowiec wpadł po kłótni ze swoją matką, której skutkiem była policyjna interwencja w domu podejrzanego.**



Funkcjonariusze najpierw przyjęli zeznania od kobiety, a potem mieli porozmawiać także z jej synem. Gdy weszli do jego pokoju, wyczuli tam charakterystyczną woń palonej marihuany, na szafce zauważyli natomiast szklaną fiolkę z suszem roślinnym. Środki

odurzające zostały zabezpieczone, a 37-latek zatrzymany pod zarzutem posiadania narkotyków. Mężczyzna przyznał się do winy. Za popełnione przestępstwo grozi mu do trzech lat więzienia.

Zig



## Tragedia na Serockiej

**W niedzielę (31 maja) około godziny 18.00 na ul Serockiej w Kani Nowej w gminie Serock doszło do tragicznego wypadku. Starsza kobieta zginęła potrącona przez samochód osobowy.**

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący mercedesem 25-latek nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w 87-let-

nią pieszą przechodzącą przez jezdnię. Ranna kobieta natychmiast trafiła do szpitala. Niestety nie udało się jej uratować, 87-latek zmarła. Od 25-letniego kierującego została pobrana krew celem przebadania jej na zawartość alkoholu. Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie, pod nadzorem prokuratora, prowadzą policjanci z komisariatu w Serocku.

Zig

## Co się odwlecze...

**W połowie lutego br. nieznany sprawca ukraść na terenie Legionowa portfel, w którym znajdowały się pieniądze oraz karty płatnicze. Kilka dni temu w ręce policjantów wpadła osoba podejrzewana o to przestępstwo.**



Sprawcą kradzieży okazał się 40-latek mieszkaniec powiatu legionowskiego. Mężczyzna został zatrzymany dzięki ustaleniom operacyjnym legionowskich kryminalnych.

40-latek usłyszał zarzut kradzieży. Za popełnione przestępstwo grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig

# Jak pomóc ptakom i owadom w czasie suszy?

**Zauważalne od pewnego czasu zmiany klimatu wywołają wiele innych zmian w przyrodzie, z którymi musimy sobie radzić. To samo dotyczy również ptaków i owadów, mających coraz większe problemy z zapewnieniem sobie odpowiednich warunków do egzystencji. Dla ich oraz własnego dobra powinniśmy im pomóc.**

W naszej szerokości geograficznej jest coraz cieplej i bardziej sucho. Mamy też więcej niszczycielskich i gwałtownych zjawisk, silnych wiatrów, ekstremalnych burz, pojawiają się trąby powietrzne. Przyroda zaskakuje nas swoją destrukcyjną siłą: coraz cieplejsze zimy, zanikanie niektórych pór roku (np. przedzimia, przedwiośnia), susze, upały, z którymi borykamy się latem. Błędy w gospodarowaniu wodami podziemnymi tylko pogarszają sytuację i w efekcie mamy coraz większy problem z suszą hydrologiczną. Zanikają naturalne zbiorniki wody, takie jak bagna czy mokradła. Ginią w ten sposób środowiskowe enklawy, w których żyją zwierzęta, w tym ptaki i owady. A gdy przez dłuższy czas nie ma opadów, życie staje się dla nich niezwykle trudne. Zwłaszcza w miastach.

Mieszkamy w Legionowie, mieście liczącym około 55 tys. mieszkańców, z blokowiskami i domkami jednorodzinnymi. Miasto otaczają lasy, ale

do wody jest daleko. Zwłaszcza dla ptaków i owadów. Wraz z nastaniem upałów wysychają ostatnie kałuże, wysycha wciąż koszona trawa. Nie mamy naturalnych ani sztucznych zbiorników wody dostępnych dla „braci mniejszych”. Zwłaszcza wśród bloków mieszkalnych susza daje się we znaki ludziom i zwierzętom. Jeśli do tego pochopnie wycięto duże drzewa dające cień i schronienie, to między blokami trudno jest wytrzymać. Zwłaszcza ptakom i owadom. A mamy w mieście dużo różnych gatunków ptaków. I prawie wszystkie są pod ochroną: czy to ścisłą, czy częściową.

W Polsce ochronę przyrody reguluje ustawa z 16 kwietnia 2004 r. W myśl jej zapisów obowiązkiem obywateli jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym. Obecnie w Polsce ochroną gatunkową ścisłą objęto 592 gatunki zwierząt, a częściową 210. Najwięcej gatunków zwierząt objętych ochroną

ściśłą stanowią ptaki – 435 gatunków. Owady chronione to 162 gatunki. Mamy więc kogo chronić. Wśród ptaków znanych nam z najbliższego otoczenia miejskiego są m.in. siniak, grzywacz, jerzyk, kos, drozd śpiewak, sikora uboga, sójka, kawka, szpak i wróbel. Częściową ochroną na terenie miasta objęte są sroka i wrona, zaś gawron jest objęty ochroną poza terenami miejskimi.

Trudno wyobrazić sobie życie bez wszechobecnych ptaków i owadów. – Parę lat temu na moim osiedlu Batory zawiesiliśmy osiem nowych budek dla ptaków, jako rekompensatę za przycięte konary drzew i stracone w ten sposób miejsca lęgowe. Obserwowaliśmy potem, jak ptaki zaczynają z nich korzystać i wysadywać w nich jaja. A każdy fruujący jerzyk przypomina mi o tysiącach zjadanych przez niego owadów, w tym dokuczliwych dla nas komarów. Śpiew ptaków, obserwowanie ich lotu na miejskim niebie to wytchnienie dla zmę-

zonego miastem człowieka. Zawsze żyliśmy w ptasim towarzystwie i nie wyobrażam sobie, że w mieście mogłoby zabraknąć ptaków. Jest komu pomagać – mówi Tamara Stasiak z legionowskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich „Działamy Lokalnie”.

Tak samo warto pomagać owadom. O pszczołach wszyscy już wiemy, jak bardzo są nam po-

trzebne, a bez ich codziennej pracy nie mielibyśmy owoców ani warzyw, ani kwiatów. Również ćmy są bardzo pomocne przy zapyłaniu roślin. Na stronach portalu ekologia.pl opisano badania, które pokazują, że ważki są też nocne motyle. Tak więc, gdy nastają dni suszy, powinniśmy pomagać naszym ptakom i owadom, zakładając dla nich poidełka. Nie jest to zbyt skomplikowane. Może być nim płaskie naczynie z wodą, na środku którego – jako dodatkową pomoc dla korzystających z poidła ptasich gości – warto umieścić kamień. Na poidełko nadają się np. glinia-



ków uwielbia pluskać się np. w kałużach, gdyż pomaga im to czyścić pióra. Dzisiaj wiele sklepów sprzedaje gotowe poidła, które wystarczą do zainstalowania w trawie, na widocznym dla ptaków miejscu. Możemy także położyć misy gliniane, gdyż ich chropowata powierzchnia ułatwia ptakom pojenie. Woda nie może być głębsza niż 5 cm i często powinna być wymieniana ze względów higienicznych. Poidło dla owadów to mniejsza wersja tego ptasiego. Płaska podstawka pod doniczkę wypełniona wodą, płaskimi kamykami i kępką mchu oraz patyczkiem.

W czasie suszy zarówno ptaki, jak i owady będą wdzięczne losowi (i ludziom), że obdarował je poidłem. – Gdy parę lat temu zainstalowaliśmy takie poidło na naszym podwórku, to potem mogliśmy zaobserwować 21 gatunków ptaków, które zlatywały się do niego. Nie sądziłbym, że poidło będzie taką atrakcją dla nich. O wielu nie mieliśmy pojęcia, że mieszkają w pobliżu. Obserwowaliśmy ptaki z pewnej odległości, ciesząc się widokiem tych pluskających, skaczących po wodzie, a także tych ostrożnych, stojących spokojnie i rozkoszujących się życiem. Niektóre zatrzymywały się tuż przy granicy wody i tylko popijały, inne energicznie rozchlapwały wodę wokół. Piękny, niezapomniany widok i radość dla nas, że mogliśmy sprawić im taką frajdę – wspomina Tamara Stasiak przedstawicielka Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich „Działamy Lokalnie”.

Zachęcam wszystkich mieszkańców: postawcie poidła, zmiana wody nie jest takim problemem, przecież zawsze ludzie dokarmiają ptaki suchym chlebem, można obok postawić poidło i przynosić także trochę wody. Trzeba tylko pamiętać aby woda była w poidłach zawsze. Jest to bardzo ważne. Nagroda w postaci radości skrzydlatych przyjaciół, mogących zaspokoić pragnienie w czasie upałów, będzie bezcenna.

# Będą niezłe kwiatki!

**Przed trzema laty urzędnicy z legionowskiego ratusza postanowili w oryginalny sposób przeciwdziałać skutkom zmian klimatu. Oryginalny, a przy tym atrakcyjny dla oka. Trudno więc się dziwić, że na tworzone w mieście roślinne łąki wielu mieszkańców patrzy bardzo łaskawie. Dlatego wkrótce zakwitnie ich jeszcze więcej.**

Wbrew pozorom o „malowaniu” miasta w kwiatki zadecydowała nie tylko chęć poprawy jego estetyki. Kto wie, czy nie ważniejsza przyczyna kryje się pod ziemią. – Od kilku lat w Polsce mamy wielkie braki wody, a kwietne łąki posiadają takie właściwości, że zatrzymują o wiele więcej wody niż zwykłe trawniki. Z tego właśnie powodu chcemy, aby dużo legionowskich trawników zamieniło się w łąki.



Poza tym na dachu naszego urzędu mamy pasiekę, a wiadomo, że pszczoły potrzebują do życia kwiatów. I to jeszcze jeden powód, dla którego chcemy mieć w naszym mieście jak najwięcej łąk kwietnych – tłumaczy Robert Wieczorek, kierownik referatu ochrony środowiska UM w Legionowie.

Bodaj najbardziej okazała znajduje się aktualnie w samym centrum miasta, przy ratuszu. W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięty został przetarg na stworzenie kilku kolejnych miejsc, gdzie zakwitną polne kwiaty. W sumie ma ich być blisko dziesięć. – Największa taka łąka powstanie w Parku Jana Pawła II, będziemy też robić łąkę przy Lidlu, niewielkie kawałki

przy miejskim targowisku, przy Centrum Komunikacyjnym, przy pętli autobusowej, a także w Parku Kościuszkowców na Piaskach – wylicza urzędnik.

Łączna powierzchnia miejskich łąk wyniesie około tysiąca metrów kwadratowych. Gdy już zostaną zasiane, największym wyzwaniem będzie ich właściwe utrzymanie. Poprzednie lata dowiodły, że kiedy niebo skąpi miastu deszczu, jest to niezwykle kłopotliwe. Maki, chabry, powoje, koniczyna, czy rumianek po prostu nie lubią spędzać swego kwietnego życia na sucho. Mając tego świadomość, w ratuszu odpowiednio skorygowano „zielone” plany. – Jeżeli to lato będzie bardzo suche, tak jak w ubie-

głym roku, to rzeczywiście utrzymanie tych łąk będzie trudne. Ale miejmy nadzieję, że w tym roku pogoda okaże się łaskawsza. Warunki przetargowe też są takie, że w niezającym roku te łąki powinny się ładnie zachować. Tym razem doberamy również inne gatunki nasion, które mają być bardziej odporne na trudne warunki atmosferyczne – mówi Robert Wieczorek.

Zamiana części legionowskich trawników w kwietne łąki to koszt około 25 tys. zł. Korzyści dla środowiska i mieszkańców oszacować natomiast nie sposób. Można mieć tylko nadzieję, że wyrosną z tego wszystkie niezłe kwiatki!

# Na rękę zdrowiu

**Kolejna miejscowa inicjatywa dla seniorów przyniosła konkretny efekt. W ostatnią środę maja do rąk, a właściwie na nadgarstki pierwszych sześciorga legionowskich seniorów trafiły tak zwane opaski życia. Jeżeli sprawdzą się one na medycznym posterunku, istnieje szansa, że teleopieka dla chorych osób w wieku 60+ zostanie w mieście wprowadzona na szerszą skalę.**

Dla głównego pomysłodawcy całej operacji był to, jak sam przyznał, jeden ze szczęśliwszych dni w jego społecznej działalności. – Ja za tym tematem chodzę, jeżdżę pod Polskę już od pięciu lat. I teraz wreszcie udało się nam ten projekt doprowadzić do końca – cieszy się dr Roman Biskupski, prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”. – Teleopieka dla seniorów w mieście Legionowo składa się z dwóch elementów. Pierwszym jest samo urządzenie, a mianowicie opaska życia. A drugi element, ściśle z nią związany, to centrum monitorowania. Funkcjonuje to w ten sposób, że opaska jako urządzenie jest udostępniona podopiecznym, którzy są rekrutowani spośród szeroko rozumianej grupy osób 60+ z powiatu legionowskiego. Stroną rekrutacyjną do projektu zajmują się zarówno przychodnia Moja, jak i stowarzyszenie „Nadzieja”, ponieważ jest to projekt wspólny. Ponadto przychodnia Moja odpowiada za stronę techniczną, realizacyjną i lo-



gistyczną – dodaje dr Konrad Maj, dyr. legionowskiej, sąsiedniej z siedzibą LUTW przychodni Moja. Warto podkreślić, że pomysłodawcy całej inicjatywy od początku mogli liczyć na pomoc miejskich radnych. – Zawsze wspieramy naszych seniorów. Jednym z przejawów tej dbałości było stworzenie programu dostarczania im kart informujących w przypadku utraty przytomności we własnym mieszkaniu o ich stanie zdrowia. Natomiast w tej chwili dostarczamy seniorom nowoczesne narzędzie, które – szczególnie w tych trudnych

czasach pandemii, gdy dostęp do służby zdrowia jest ograniczony – będzie mogło nie tylko ratować życie, ale też zdecydowanie poprawi poczucie bezpieczeństwa osób w wieku 60+, które jest dla nas bardzo ważne – mówi radny Marcin Smogorzewski.

Zaraz po przekazaniu opasek monitorujących ich użytkownicy zaliczyli kompleksowy instruktaż i poznali możliwości sprzętu. A posiada ich on zaskakująco wiele. Ponadto seniorzy dowiedzieli się, jak sprawić, by ich elektroniczna

opiekunka medyczna nigdy nie zaliczyła nagłej przerwy w pracy. – Opaska posiada wbudowany akumulator, który przy normalnym użytkowaniu wystarcza na 3-4 dni. Producent zaleca, żeby ładować ją co drugi dzień, czyli na przykład wieczorem, kiedy zażywamy toalety. Do opaski jest dedykowana ładowarka, podłączamy ją tak jak w telefonie komórkowym, a do pełnego naładowania potrzeba około dwóch godzin. Jeżeli nastąpi spadek zasilania, opaska również nas o tym informuje – mówi Konrad Maj.

Do uruchomienia w Legionowie pierwszego etapu teleopieki medycznej przyczyniło się wiele osób oraz instytucji. Dla powodzenia tego rodzaju kompleksowego przedsięwzięcia tak szeroka współpraca była po prostu konieczna. – I tutaj chciałbym bardzo serdecznie podziękować marszałkowi województwa mazowieckiego Adamowi Struzikowi, pani marszałek Elżbiecie Lanc, pani Elżbiecie Boguckiej, która jest

pełnomocnikiem do spraw seniorów i też wsparła ten projekt, oraz pani Basi Krupie i Piotrowi Lejzerowiczowi z wydziału polityki senioralnej województwa mazowieckiego. A z naszego środowiska najważniejszą rolę odegrał prezydent Legionowa Roman Smogorzewski, który wyraził zgodę na wstąpienie do tego pilotażowego projektu. Dziękując panu prezydentowi, dziękując naszemu samorządowi, liczymy też na to, że będziemy kontynuowali te działania i dzięki nim osoby starsze z różnymi schorzeniami będą bezpieczniej czuły się w swoich domach – przyznaje Roman Biskupski.

Zrobiwszy już tutaj pierwszy krok, w legionowskim ratuszu poważnie przymierzają się do kolejnych. Dlatego wiele wskazuje na to, że senioralna teleopieka zyska za jakiś czas znacznie większy zasięg. – Ten projekt jest bardzo ważny i potrzebny. Na razie jest to projekt pilotażowy, więc będzie dotyczył niewielkiej grupy osób, ale to jest dobry czas, aby przetestować to rozwiązanie techniczne, bo jest to novum, z którym tak naprawdę ani seniorzy, ani my – jako osoby, które przy tym projekcie współpracują – nie mie-

liśmy jeszcze do czynienia. Chcemy zobaczyć, czy rozwiązanie, które zostało zaproponowane, w ogóle się sprawdza, czy seniorzy będą chcieli z niego korzystać i czy przyniesie efekty w postaci poprawy jakości ich życia – zapowiada Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Gdy zrobiło się głośno o starcie legionowskiego projektu, do jego animatorów zaczęły trafiać prośby o przydział opaski. Każdy z chętnych usłyszał jednak tę samą odpowiedź: otrzymanie jej po samej tylko znajomości jest wykluczone. – Chcę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że te opaski będą przekazywane osobom najbardziej zagrożonym, czyli mającym choroby kardiologiczne, będącym po wylewach i samotnie mieszkającym w domu. Powtarzam: staramy się, żeby one spełniały swoje funkcję, a więc ratowały życie tym najbardziej potrzebującym – podkreśla szef SPP „Nadzieja”.

Na koniec dobre wieści dla osób, które nie zakwalifikują się do udziału w legionowskim projekcie, a chciałyby korzystać z teleopieki medycznej. Jej organizatorzy zawczasu pomyśleli również o nich. „Opaskę życia” można nabyć w przychodni Moja za 550 zł, a miesięczny koszt monitorowania wskazań urządzenia to 55 zł. Krótko mówiąc, trudno o zdrowszą relację możliwości do ceny.

Waldek Siwczyński

## Opieka przez całą dobę

**Rozmowa z dr. Konradem Majem, dyrektorem legionowskiej przychodni Moja.**

- Na pierwszy rzut oka przypominają nowoczesny zegarek lub smartwatcha. Ale opaski monitorujące, które trafiły do pierwszych legionowskich seniorów, to tak naprawdę zaawansowane aparaty diagnostyczne. Jakie są ich główne funkcje?

- Każde takie urządzenie posiada szereg przydatnych funkcjonalności. Zasadnicze elementy to przycisk S.O.S.,

który pozwala na wezwanie telefoniczne czy też połączenie głosowe z centrum monitorowania; czujnik upadków, czujnik zdjęcia opaski, lokalizacja, pomiar tętna. Związane z tym są również funkcje realizowane już w centrum monitorowania, ponieważ każda opaska jest wyposażona w kartę SIM i każdy wysłany z niej sygnał dociera właśnie do funkcjonującego przez całą

dobę centrum. I tam realizowane są dalsze czynności, w zależności od tego, jaki sygnał z opaski do tego centrum dotarł.

- Powiedzmy więc, na co może liczyć użytkownik opaski w przypadku wysłania przez nią informacji o zagrożeniu?

- Jeżeli jest to sygnał S.O.S., sygnał wezwania połączenia głosowego, sygnał wystąpienia upadku, to wszczynana

jest odpowiednia procedura. Pierwszy jej element to dzwonenie się do podopiecznego, który nosi opaskę – bo zapewnia ona dwustronną komunikację. Jeżeli zostaje nawiązana rozmowa głosowa, operator w centrum monitorowania ustala, co się dzieje. Jeżeli taka komunikacja nie następuje, to oznacza, że wydarzyło się coś zasadniczego i następuje realizacja procedury ratowniczej, czyli wezwanie pogotowia ratunkowego, policji, straży pożarnej – w zależności od tego, gdzie został zlokalizowany dany sygnał: czy w mieszkaniu, czy w plenerze, czy w jakimś innym miejscu.

- Co jeszcze potrafi ta niepozorna opaska?

- Oprócz funkcjonalności realizowanych w centrum monitorowania sygnalizuje ona na przykład wyjście poza określoną na mapie strefę, kiedy to jest wszczynany alarm. Jeżeli tętno spadnie poniżej lub wzrośnie powyżej zadanej wartości, również jest wszczynany alarm. Opaska posiada też szereg innych funkcji, które umożliwiają wykorzystywanie w niej oprogramowanie. Przypomina między innymi o zażyciu leków, o napięciu się

wody, czy o położeniu się spać. Oprócz tego w każdym momencie użytkownik opaski może zadzwonić do centrum monitorowania i uzyskać informacje dotyczące swoich parametrów życiowych, które monitoruje opaska, lub w każdej innej sprawie. Jest jeszcze sprzężona z tym całym systemem aplikacja na telefon, dzięki której opiekun danego podopiecznego, niezależnie od centrum monitorowania, może być informowany o zdarzeniach zarejestrowanych przez opaskę oraz o zebranych przez nią parametrach.

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów

**KZB LEGIONOWO**

Tel. 22 774 45 95  
ul. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
info@kzb-legionowo.pl

[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)

**BAROS GROUP**

**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE**  
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,  
**specjalistyczne sprzątnięcie**  
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,  
**serwis nocny i dzienny.**  
**Tel. 510 123 960**  
l.bogucki@barosgroup.pl  
[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)

**POŻYCZKI**  
CHWILÓWKI DLA KAŻDEGO  
BEZ ŻADNYCH ZAŚWIADCZEŃ  
NATYCHMIASTOWA WYPŁATA  
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA  
PON. - PT. 10:00 - 18:00  
**Tel. 669-752-488**

**DAM PRACĘ**

- Szukam pracowników do prac w ogrodach.  
tel: 500 276 269

**USŁUGI**

- Cyklinowanie, układanie 507 603 653
- Hydraulik Naprawy Awaryjności Remonty 692 827 915
- KOMPUTER naprawy dojazd 513820998
- Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694 065 757
- Układanie paneli 797 677 349
- Wszystko ze szkła, lustra, kabiny, grafika na szkło, naprawy domowe, hydraulika, meble na wymiar, solidnie, uczciwie 513-256-043

**MÓJ RYNEK**

**TARGOWISKO W LEGIONOWIE**

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI**  
za wyjątkowo niskich cenach

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników  
55 zł dla pozostałych sprzedawców



**MÓJ RYNEK**

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

**WSZYSTKO ZE SZKŁA, LUSTRA, KABINY, GRAFIKA NA SZKLE, NAPRAWY DOMOWE, HYDRAULIKA, MEBLE NA WYMIAR, SOLIDNIE, UCZCIWIE tel. 513-256-043**

**STACJA**

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

**MIEJSCOWA na weekend**

05.06.2020r. Tytuł: Gazeta  
Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
tel. 515 267 766  
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

**Redaktor Naczelny:** Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl  
**Redakcja:** Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl  
Igor Zieliński, Anna Krajewska, współpraca - Katarzyna Gebał  
**Dział reklamy:** reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329  
**Druk:** Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza  
05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo  
**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
*Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.*





# BASEN

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 11

☎ 22 774 01 37 ✉ [plywalnia@kzb-legionowo.pl](mailto:plywalnia@kzb-legionowo.pl)

Zapraszamy

od poniedziałku do soboty  
w godzinach 6:00-22:00

oraz w niedziele  
w godzinach 13:00-22:00

Szczegóły dotyczące wejść indywidualnych  
znajdziecie Państwo na stronie  
[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)  
w zakładce **Basen Królowej Jadwigi**

# "Wodne Piaski" PŁYWALNIA

UL. PIASKOWA 1A

☎ 22 772 84 14, 22 772 84 13 ✉ [plywalnia.piaski@kzb-legionowo.pl](mailto:plywalnia.piaski@kzb-legionowo.pl)

Zapraszamy

7 dni w tygodniu w godzinach 6:00-22:00

Do dyspozycji:  
Basen sportowy  
Basen rekreacyjny  
Brodzik dla dzieci  
Zjeżdżalnia  
Jacuzzi  
Sauna

Honorujemy karty:  
Multisport plus  
Multisport senior  
Multisport kids  
Fit profit  
Fit sport  
Ok system

Szczegóły na stronie [www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)  
w zakładce **Pływalnia Piaski**



## KZB Legionowo Sp. z o.o.

informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres [info@kzb-legionowo.pl](mailto:info@kzb-legionowo.pl).

## INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art.35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 28 maja 2020 roku do dnia 18 czerwca 2020 roku, został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem na okres 3 lat, lokalu znajdującego się na parterze w części tzw. administracyjnej budynku o powierzchni 129,9 m2 wraz z klatką schodową o powierzchni 6,2 m2 usytuowanego na parterze w budynku Centrum informacyjno-administracyjnym na działkach nr nr ewidencyjny 1 i 2 o powierzchni 6.230 m2 w obrębie nr ewidencyjny 39 przy ulicy marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w Legionowie z przeznaczeniem pod SUSHI Bar, na rzecz osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, która złożyła wniosek.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel.766-40-57.

Prezydent Miasta Legionowo  
Roman Smogorzewski



## KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje pracownika  
**NA STANOWISKO  
KONSERWATORA**  
w placówkach oświatowych  
na terenie Legionowa.

### Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

### Na kandydatów oczekujemy

**05.06.2020 r. (piątek) godz. 14:00**  
w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.  
przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta. **Prosimy o przyniesienie ze sobą CV**

Zakłady Konfekcyjne

## ANETEX

poszukują:  
- szwacek maszynowych  
lub krawcowych.  
Pracodawca zwraca koszty  
dojazdu do pracy  
i rejestruje w pełnym  
wymiarze godzin.

Tel. 608 452 520  
22 784 42 35

## BOL-MAR dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

## montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
[www.bolmar.eu](http://www.bolmar.eu)

# BIOMAX

GABINET KOSMETYCZNY I MASAŻU  
MEDYCINA ESTETYCZNA

**TEL. 502 053 399**



## Racuchy z owocami

Stodkie placuszki można jeść zarówno na śniadanie, obiad jak i na kolację. Ich przygotowanie zajmuje niewiele czasu. Używamy do nich owoców, które akurat mamy w domu. Tradycyjne racuchy pieczone są z jabłkami, ale nadają się również banany, gruszki czy rabarbar.

### Co potrzebujemy?

- 2 jajka
- 1,5 szklanki mleka
- 20 g drożdży
- 2 szklanki mąki pszennej
- 5 łyżeczek cukru



Drożdże rozrabiamy z kilkoma łyżkami lekko podgrzanego mleka, z cukrem i odrobiną mąki. Rozczyn odstawiamy w ciepłe miejsce żeby drożdże zaczęły pracować. Po kwadransie do miski dodajemy pozostałe składniki i mieszamy na gładką i gęstą masę. Owoce obieramy i kroimy na plasterki. Wrzucamy do miski z ciastem. Na patelni rozgrzewamy tłuszcz i nakładamy z miski owoce z ciastem. Gdy placuszek lekko się przurumieni, obracamy go na drugą stronę. Gotowe placki odkładamy na papier, by odciekły z tłuszczu. Potem posypujemy cukrem pudrem i podajemy na stół.

Smacznego!

## Walka z wielką wodą

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Niemal równo dziesięć lat temu cały kraj walczył z gigantyczną powodzią. Dramatyczna walka o wały na Wiśle i Narwi trwała też na terenie powiatu legionowskiego. Na szczęście dzięki profesjonalizmowi i ofiarności wielu osób na żadnym ich odcinku nie doszło do przerwania umocnień i zalania terenów nadrzecznych. Walka z wielką wodą trwała nieprzerwanie od 20 maja. Najbardziej narażone na przerwanie były wały na Wiśle w gm. Jabłonna i na Narwi w gm. Wieliszew. Na zwołanej 24 maja konferencji prasowej, ówczesny starosta legionowski Jan Grabiec zaznaczył, że po pięciu dniach intensywnych działań nie można było jeszcze mówić o tym, aby sytuacja na obu najbardziej groźnych rzekach była opanowana. – Nadal jest ryzyko przerwania wałów w miejscowości Góra, gdzie trwają działania wzmacniające ten wał i oczywiście na terenie gminy Jabłonna. Ta

sytuacja dotyczy głównie Rajszewa. Pojawiły się też jednak inne punkty, gdzie występuje przesiąkanie wałów. Tam również są one uszczelniane – informował Grabiec. Te miejsca to Wólka Górka, Suchocin, Skierdy i okolice pałacu w Jabłonce. Tam przy umacnianiu wałów niemal bez przerwy pracowali strażacy, żołnierze, ratownicy WOPR, harcerze i okoliczni mieszkańcy. Przy użyciu ciężkiego sprzętu i dwóch traktorów wysłanych na zagrożone tereny przez legionowską spółdzielnię mieszkaniową, robili oni wszystko, by nie dopuścić do zalania gospodarstw znajdujących się w sąsiedztwie nasiąkających wałów. Na uszczelnienie umocnień na prawie 16-kilometrowym odcinku Wisły w Jabłonce zużyto prawie 30 tysięcy worków i tysiąc ton piasku.

Równie groźnie wyglądała sytuacja na nadnarwiańskich

wałach w Górze. – W ostatnich dniach jest to miejsce o najpoważniejszym zagrożeniu potencjalnym przerwaniem wałów. Dlatego od czterech dni niemal non stop są tu prowadzone prace nad umacnianiem podstawy wałów. Woda niestety nadal utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, a w ostatnich godzinach nawet nieco wzrosła w związku z otworzeniem zapory w Dębem. W związku z tym są tu zaangażowane wszystkie siły – relacjonował starosta. Podobnie jak w Jabłonce, również tam bez wytchnienia pracowali strażacy, żołnierze oraz kilkudziesięciu mieszkańców gminy. Najbardziej narażony na przerwanie był świeżo zmodernizowany odcinek wału o długości 4 km. Ziemia na nim nie była na tyle mocno związana, aby przyjąć tak duży napór wody. Na uszczelnienie wału w Górze wykorzystano ponad 400 ton piasku.

## Spadło z pióra

### Zesłańcy na posytki

W świadomości narodu pokutuje pogląd, że robota w parlamencie – i nie chodzi tu o obmacywanie marszałkowskich lasek – to jakieś extra fajne zajęcie. Nic bardziej mylnego, pokuta to bowiem w najczystszej postaci. Byłem i widziałem.

Schody zaczynają się już przy wejściu. Zwykły homo etatus wchodzi do firmy szybko i bezproblemowo. A poseł i senator? O, ten to dopiero ma przegłosowane! Musi wciskać się w pikające bramki i opalać na mahoń w promieniach Roentgena. Później też nie jest lepiej. Stłoczony w skromnej sali, przez kilka godzin trzyma rękę w górze i wybiera jedną z trzech uwłaczających jego inteligencji opcji:

tak, nie, wstrzymałem się od głosu. Toż bardziej wymagające są psychologiczne testy dla przedszkolaków! A co, jeśli by parlamentariusz zechciałby inaczej, np. „Być może poprę, ale muszę się jeszcze zastanowić”, albo „Jak wrócę do domu, zasięgnę opinii mojej starej”? Nic z tych rzeczy, ten numer nie przejdzie. Nie przejdzie też polityk spokojnie korytarzem. Niechby i na ostatnich zwieraczach biegł do sławojki, natychmiast wpada na hieny pragnące obedrzyć go ze szczątkowych choćby niusów. Dla zachęty dźgające ofiarę mikrofonami. Koszmar.

Po fajrancie zesłańcy narodu dostają jeszcze w twarz od re-aliów ekonomicznych. Za tych



WALDEK SIWCZYŃSKI

marnych naście tysiące jałmużny trudno jest nawet odłożyć na zwykłego jaguara. Wynajęcie nawet klitki na biuro to też zadanie prawie niewykonalne. Uwłaczający jest wreszcie fakt ignorowania polityków w środkach transportu. Każdy inny podróżny spotka się z życzliwym zainteresowaniem obsługi: „Poproszę bilecik”, a emigrant z Wiejskiej traktowany jest niczym powietrze – wszędzie może pojechać i polecieć, pozostając niezauważonym przez księgową przewoźnika. Aż dziwne, że wciąż są chętni na fuchę, w której pracodawca jeszcze przed wypłatą wlepia mandat.

SUDOKU

2	7			8			9
		3					
				6	2	5	
9	4	1					8
			4			7	
	5				4	6	
		7					
3					5		
2							4

## pod (...) słuchane

Dawniej rozpoczęliśmy tę krótką opowieść na przykład od słów: „Jak wieść legionowska niesie...”. Lecz to niestety zamierzchna przeszłość. Współcześnie owa wieść jest już zdecydowanie żyrdowska, a to z racji zmiany zawodowej lokalizacji naszego niż wymienionego bohatera, pana Lucjana.

Gdyby ktoś przypadkiem zapomniał – (nie tak) dawnego i całkiem długoletniego zastępcy prezydenta grodu Legionowo. A gdyby ktoś przypadkiem nie wiedział – obecnego prezydenta Żyrardowa. Ponieważ wyzwani wszelakich dzielny ten mąż się nie lęka – w końcu stanął nawet ongiś w ringu z zawo-

dowym mistrzem walki na pięści – przyjął też ponoć niedawno wyzwanie powszechne ostatnio wśród internetowych poskramiaczy koronawirusa. Chodziło o jakiś „czalendź” czy coś w tym rodzaju... Ale tym razem już jednak nie sportowy, lecz artystyczny. Chociaż prawdziwi artyści z tym określeniem weszliby zapewne w polemikę... Tak czy inaczej, podjąwszy rzuconą przez sieć rękawicę,

pan Lucek przedzierzgnął się więc w zbuntowanego rapera-oldboja, by wyartykułować przy pomocy gardła jakieś ważne, bliżej nam nieznanne treści. Chodzą słuchy, że końcowy efekt okazał się piorunu..., pardon, nokautujący. To znaczy rzucający na dechy w znaczeniu takim, że po zakończeniu kadencji na pracę w szolbiznesie znany mazowiecki urzędnik liczyć nie powinien. Nawet jeśli, co jest raczej mało prawdopodobne, miałby na taką zmianę wizerunku chRAPKę.

# Statystyka na ochotnika

Jeśli ktoś słyszał, że liczby nie kłamią, dotarło do niego też zapewne i to, że nie mówią one wszystkiego. Przykładem może tu służyć doroczne sprawozdanie powiatowych strażaków, w części dotyczącej działalności OSP. W lutym szef jej lokalnych struktur, nie używając przy tym specjalistycznego sprzętu, zafundował radnym z powiatu zimny prysznic, po którym inaczej powinni oni spojrzeć na resortowe statystyki.

Wspominając o ochotnikach, wiceszef państwowej jednostki podkreślił ich znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców. – Cały system ratowniczo-gaśniczy, ogólnie można powiedzieć: działka ratownicza, to nie tylko zawodowa, Państwowa Straż Pożarna, ale

Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – jest nieocenione i nieodzowne. One są po prostu dla nas niezbędne, żeby to działało – powiedział w trakcie sesji mł. bryg. Karol Mendak, zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Legionowie.

kiem, co potwierdza sens sześciomiesięcznego programu szkoleń i popularyzacji fachu w drużynach dziecięcych i młodzieżowych. – Te jednostki są wzmacniające, o ile jest to tylko możliwe, i sprzętowo, i osobowo, i w sposób merytoryczny, i w każdej innej dziedzinie. Bo to



de działanie PSP wspomagają zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych – zaznaczył składający sprawozdanie pod swym młodszym koledze z PSP Krzysztof Gośliński. prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP.

Po podkreśleniu zasług swoich druhów, ich mundurowy szef poinformował też radnych o kłopotach kadrowych. I pokazał tym samym drugą stronę danych, które na pierwszy rzut oka mogą, a nawet powinny cieszyć. – Ta liczba 484 członków uprawnionych do działań to tak naprawdę zapis w naszych systemach komputerowych. Faktycznie, i to trzeba sobie otwarcie powiedzieć, jesteśmy w stanie z tej liczby za dysponować do działań ratowniczych może jedną trzecią. Z różnych powodów. Jednostki OSP nie polegają na tym, że ludzie siedzą w strażnicy i czekają na ten przysłowiowy alarm, tylko każdy ma jakieś swoje indywidualne zajęcia, tok pracy, tok nauki i tak dalej. I w wypadku ogłoszenia alarmu, a szczególnie w godzinach przedpołudniowych, to bądźmy szczerzy, możemy liczyć na niewielką liczbę ratowników.

Zdarza się nawet tak (na szczęście rzadko), że mimo

ogłoszonego alarmu zastęp nie wyjeżdża do zdarzenia. Powodem bywa na przykład brak kierowcy, który przebywał w tym czasie w pracy. – Jest to problem, nad tym pracujemy. Staramy się pozyskiwać nowych członków, lecz nie jest to teraz takie bardzo proste. Przychodzi do nas, wbrew pozorom, sporo osób, ale kiedy zobaczą, na czym to polega, z czym to się wiąże, to niestety duża liczba z nich rezygnuje. Bo to nie tylko splendor i możliwość noszenia strażackiego munduru, prezentowania się na paradach i uroczystościach, ale często bardzo ciężka, fizyczna praca – przyznał Krzysztof Gośliński.

Praca, która – przynajmniej w wymiarze finansowym – nie popłaca. Sami ochotnicy dobrze o tym wiedzą, są jednak ludzie przeliczający ich zaangażowanie na złotówki. Prostując ewentualne niedomówienia, druh Gośliński zdradził, jaka jest prawda o budzącym czasem kontrowersje ekwiwalencie za udział w działaniach ratowniczych. – Część osób myśli, że strażak otrzymuje wynagrodzenie za udział w działaniu ratowniczym. Proszę państwa, to nie jest żadne wynagrodzenie. Jest to tylko zwrot potencjalnie utracone-

go wynagrodzenia za czas nieobecności w pracy. Na terenie naszego powiatu w zasadzie w każdej gminie jest sytuacja taka sama i strażak ochotnik za godzinę udziału w działaniu ratowniczym otrzymuje maksymalnie 10-11 złotych. (...) Kwota ta jest niezmienną od 2007 roku, kiedy to odpowiednio rozporządzenie wprowadziło dla gmin obowiązek wypłacania ekwiwalentu. I teraz jak to się ma do rzeczywistej wartości pieniądza w chwili obecnej? W żaden sposób. Nawet minimalne wynagrodzenie obowiązujące w naszym kraju jest znacząco wyższe.

Aby lepiej unaocznić słuchaczom sytuację, prezes OSP sięgnął po jeden przykład. – Strażak ochotnik, który brał udział w największej liczbie akcji w danym roku – jeśli się nie mylę, to chłopak z Jabłonny – otrzymał za cały rok swojej działalności, za naprawdę masę wyjazdów, 1200 czy 1300 złotych. To są pieniądze naprawdę śmieszne i nie pokrywają tego, co on naprawdę mógł utracić. W szeregach OSP działa dużo osób prowadzących działalność gospodarczą. Jeżeli w ciągu dnia są oni od niej odrywani, to automatycznie tracą możliwość zarobkowania w swoim miejscu pracy, tracą realny dochód – uzmysłowił radnym Krzysztof Gośliński. Jest szansa, że nie na próżno. Kwestia podniesienia wysokości ekwiwalentu dla strażaków z OSP ma zaistnieć na jednym z najbliższych konwentów powiatowych samorządowców. Jest już ponoć jeden wójt, który zadeklarował, że znajdzie na ten cel pieniądze. Czas pokaże, czy pójdą za nim następni.

Waldek Siwczyński



również jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, które stanowią niebagatelne wsparcie na terenie powiatu. W mniejszych powiatach, tak jak u nas, gdzie jest tylko jedna jednostka ratowniczo-gaśnicza, wsparcie jednostek – szczególnie tych włączonych do

Spośród 15 powiatowych jednostek OSP, aż 11 włączono do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Należy do nich łącznie około 750 druhów, z których ponad pół tysiąca może brać udział w akcjach ratowniczych. To aż o ponad stu więcej niż przed ro-

się przekłada bezpośrednio na bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu. W roku 2019 zastępy OSP podjęły w sumie ponad 1660 interwencji na terenie naszego powiatu i nie tylko. To prawie tyle, ile Państwowa Straż Pożarna. Świadczy to o tym, że praktycznie każ-

## •• Zwierzaki do adopcji



ISLA to 2-latka o średniej wielkości (26 kg) znaleziona na terenie gminy Wołomin, odebrana z hotelu dla zwierząt w Kobylce. Trafiała do Nas zakleszczona i w trakcie cieczi (opieka weterynarza). Dziewczyna lubi towarzystwo człowieka, jest bardzo grzeczna i spokojna, ładnie chodzi na smyczy. Czarnulka chce wrócić do domu.

Tel: 795 845 242

## OGŁOSZENIE

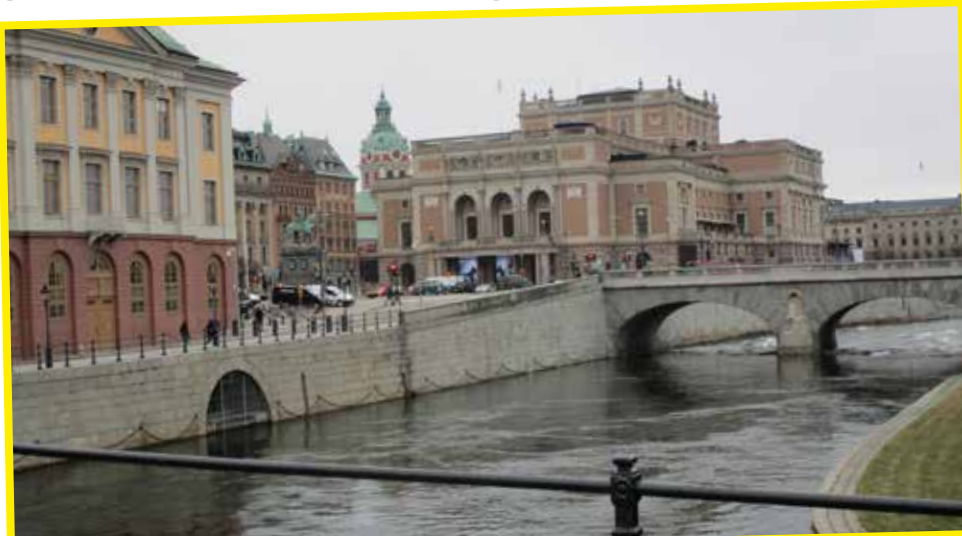
Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na okres od dnia 1 czerwca 2020 roku do dnia 21 czerwca 2020 roku został umieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w Legionowie,

- wykaz nieruchomości lokalowych, przeznaczonych do sprzedaży ich najemcom, w trybie bezprzetargowym, na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 roku poz. 65 ze zmianami)
- lokal mieszkalny nr 3 w budynku przy ul. Jagiellońskiej 17 w Legionowie.
- lokal mieszkalny nr 32 w budynku przy ul. Jagiellońskiej 17 w Legionowie.
- lokal mieszkalny nr 76 w budynku przy ul. Jagiellońskiej 17 w Legionowie.
- lokal mieszkalny nr 7 w budynku przy ul. Hetmańskiej 14 w Legionowie.
- lokal mieszkalny nr 13 w budynku przy ul. Hetmańskiej 14 w Legionowie.
- lokal mieszkalny nr 55 w budynku przy ul. Aleja 3 Maja 21 w Legionowie
- lokal mieszkalny nr 11 w budynku przy ul. gen. Bolesława Roi 6 w Legionowie,
- lokal mieszkalny nr 3 w budynku przy ul. Piaskowej 6 w Legionowie.

Prezydent Miasta  
Roman Smogorzewski

# Wspomnienia z(amias) wakacji

Nie kojarzy się z egzotyką, plażą i gorącym latem, lecz mimo to stanowi doskonały kierunek na krótką, interesującą wyprawę. Bo jeśli chodzi o atrakcje, chłodny z pozoru Sztokholm potrafi zaoterować swoim gościom całkiem sporo.



## Horoskop

na nadchodzący tydzień

### RYBY

Lubisz dominować, jednak uważaj, bo niektórym zaczyna to przeszkadzać. Słowo-klucz: kompromis.

### BARAN

Czeka na ciebie dużo obowiązków, a początek tygodnia zapowiada się pełen zajęć.

### BYK

Działaj mniej spontanicznie, a więcej planuj. Tydzień będzie trudny, lecz może być początkiem przełomu.

### BLIŹNIĘTA

Pomyśl, czy nie pora zmienić pracy. Po tylu latach może dać ci to zastrzyk energii.

### RAK

Dostrzeżesz, że twój partner jest z tobą z jednego powodu. I nie chodzi akurat o pieniądze.

### LEW

Promuj się w pracy. Pora, by inni członkowie biurowemu teamu zwrócili na ciebie uwagę.

### PANNA

Nie zniechęcaj się niepowodzeniami. Droga do celu bywa niekiedy wyboista i kręta. Także w miłości.

### WAGA

Jeśli myślisz o rewanżu za afront, poczekaj z zemstą. Straty mogą być większe niż satysfakcja.

### SKORPION

Dobry czas na nowe aktywności. Zapisz się na kurs tańca, zacznij biegać lub sięgnij po dobrą książkę.

### STRZELEC

Przyda się twoja zdolność do łagodzenia konfliktów. W pracy ktoś oczekuje od ciebie zaangażowania.

### KOZIOROZEC

Twoja dwulicowość może narobić ci kłopotów. Nawet jeżeli będziesz działał w dobrej wierze.

### WODNIK

W kontaktach z bliskimi zrób dwa kroki do tyłu i zacznij załatwiać sprawę od nowa.

## Zwyrwane kontekstu



**PRACA PREZYDENTA JEST TRUDNA - POSTAWILI MNIE NA LINII STRZAŁU**

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa tuż przed rekonstrukcją historyczną przy miejskim rynku.

## KLATKA TYGODNIA

### CIEKAWOSTKI

A kto powiedział, że drzewo nie może czegoś na siebie włożyć...?

fol. red.

### Znalezione w sieci

Czy wiesz, że jedna żółta papryka zawiera tyle witaminy C ile około 15 cytryn?

Czarne złoto, tak nazywana jest kawa. Ten produkt stanowi ważny surowiec, drugi co wielkości po ropie naftowej, którym handluje się na giełdach. Czy wiesz, że z jednego drzewa można uzyskać około pół kilograma palonej kawy?

Lubisz spać? Czy wiesz, że prawdziwym śpiochem jest miś koala? Ten leniusek śpi aż 22 godziny na dobę. Żywi się roślinami, głównie liśćmi eukaliptusa. Mieszka na drzewie i schodzi z niego bardzo rzadko, tylko po to by przejść na inne drzewo. Żyje samotnie lub w niewielkich stadach z kilkoma samicami.

Czy wiesz, że kobiety przebywające przez dłuższy czas

w jednym domu mają w podobnym czasie okresy? To zjawisko nazwane zostało synchronią menstruacyjną.

Jeśli podczas oglądania meczu widzisz jak sędzia mówiąc coś do zawodnika zasłania usta ręką, to znaczy, że chce by nikt nie wiedział co do niego powiedział. Filmują go przecież kamery telewizyjne i ktoś mógłby odczytać to z ruchu jego warg.

Jesteś zmęczony? Wyjdź na spacer. Spędzanie czasu na świeżym powietrzu podnosi poziom kreatywności i poszerza zakres uwagi o około 50%.



**Okres izolacji związany z ostatnimi wydarzeniami w kraju, zwrócił uwagę na depresję wywołaną brakiem kontaktu z ludźmi. Okazuje się, że podczas rozmowy, przytulania, kontaktu z drugim człowiekiem w naszym organizmie wydzielana jest oksytocyna. Przy jej dłuższym braku możemy odczuwać pogorszenie samopoczucia, stany depresyjne, smutek, czujemy się samotni i opuszczeni. Kontakt z ludźmi jest jak narkotyk.**



## Humor z zeszytów

Małże zdobywają pokarm przez flirtowanie.

Antek nie miał ojca, bo był drwalem.

Bardzo ciężka jest praca rolnika i górnika, chociaż jeden pracuje na wierzchu, a drugi pod spodem.

Zginął na polu chwały i to było jego prawdziwą pociechą.

W Olsztynie istnieje fabryka opon mózgowych.

Słowacki na swoim pogrzebie widział tylko garstkę najbliższych przyjaciół.

W przyszłości zostanę ginekologiem, bo mam zamirowanie w tym kierunku.

Makbet miał bardzo ciężki koniec.



Weronika 11 lat Galeria w krótkich spodenkach

# Serwis od nowego sponsora

**W dzisiejszym świecie sportu stabilizacja kadrowa pozostaje ściśle związana z tą finansową. A skoro tak, pozyskanie przez DPD Legionovię nowego sponsora technicznego - odzieżowej firmy Hummel - to bez wątpienia dobra informacja dla jej kibiców, nadal oczekujących od legionowskiej drużyny siatkarskich meczów na najwyższym poziomie.**



fot. DPD Legionovia

Jako się rzekło, nowym sponsorem technicznym DPD Legionovii Legionowo została produkująca sportową odzież firma Hummel. Zgodnie z zapisami zawartej na trzy lata umowy, od początku sezonu 2020/21 TAURON Ligi zawodniczki i sztab szkoleniowy legionowskiego klubu będą korzystały z

sprzętu marki Hummel. – Cieszymy się z podjęcia współpracy z klubem DPD Legionovia Legionowo, który podobnie jak nasza marka jest otwarty na nowoczesne modele sponsoringu sportowego – mówi Adam Niewiński, key account manager Hummel International. – Wchodzimy w nowy wymiar współpra-

cy z klubem sportowym w Polsce. Nasze partnerstwo będzie zawierało wiele innowacyjnych elementów, o których powiemy wkrótce. Hummel i DPD Legionovia Legionowo wyznają bardzo podobne wartości, co pozwoli nam osiągnąć wyznaczone temu partnerstwu cele sportowe i biznesowe.

Solidne zaplecze finansowe, także w kontekście ściągnięcia ostatnio do ekipy kilku klasowych zawodniczek, bardzo się klubowi przyda. Nic dziwnego, że umowa podpisana niedawno z odzieżowym potentatem wprawiła całą siatkarską społeczność z DPD Areny Legionowo w doskonały nastrój. – Nawiązanie współpracy z marką Hummel to dla nas kolejny krok na ścieżce rozwoju. Jesteśmy przekonani, że w sprzęcie dostarczonym nam przez naszego nowego sponsora technicznego przeżyjemy wiele chwil, które staną się naszymi najpiękniejszymi wspomnieniami – cieszy się Maciej Szewczyk, dyrektor działu marketingu DPD Legionovii Legionowo.

Siatkówka to wprawdzie nie Formuła 1 i wpływ sprzętu na osiągane wyniki jest znacznie mniejszy, ale i na parkiecie jego jakość często bywa nie do przecenienia. Trenerzy oraz zawodniczki dobrze wiedzą, że przy wyrównanej klasie rywalizujących w trakcie meczu drużyn o końcowym rezultacie może zadecydować nawet drobiazgi.

Aldo



## Bosca Olga

**Jak już informowaliśmy, Olga Strantzali, 24-letnia grecka przyjmująca DPD Legionovii, pożegnała się po doskonałym dla siebie oraz drużyny sezonie z legionowskim klubem i poleciała na Półwysep Apeniński. Teraz będzie zdobywać punkty dla występującego w siatkarskiej Serie A klubu Bosca San Bernardo Cuneo.**

Po rozpoczęciu międzynarodowej siatkarskiej przygody w lidze uniwersyteckiej w Stanach Zjednoczonych, Olga Strantzali pojechała do Francji, by z tamtejszym klubem Beziers VB wywalczyć w 2018 roku mistrzostwo kraju. Później utalentowana Greczynka trafiła do Ligi Siatkówki Kobiet, gdzie najpierw grała w zespole Enei PTPS Piła, a później podpisała kontrakt z DPD Legionovią Legionowo. Będąc motorem napędowym drużyny, ubiegły sezon rozgrywek Strantzali zakończyła jako szósta najlepiej punktująca ligi, z dorobkiem 326 punktów. Nic dziwnego, że po tak udanych występach reprezentantką Grecji zainteresowały się inne, również zagraniczne kluby. Największą siłę przebi-

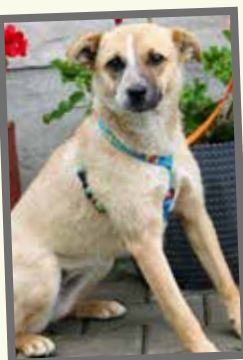
cia miał właśnie Bosca San Bernardo Cuneo. Abstrahując od kwestii finansowych, po części zapewne z powodu rekomendacji włoskiego szkoleniowca legionowskich siatkarek. – Trener Alessandro Chiappini, który dużo nauczył mnie przez te ostatnie dwa lata, bardzo dobrze wypowiadał się o siatkarskim charakterze miasta i o klubie, więc nie miałam wątpliwości odnośnie podpisania kontraktu – powiedziała portalowi sportowefakty.wp.pl Olga Strantzali. Trzymając kciuki za sympatyczną zawodniczkę, legionowscy kibice mogą tylko żałować, że już nie będą mogli jej oglądać pod dachem DPD Areny. Przynajmniej w nadchodzącym sezonie...

Aldo

### •• Zwierzaki do adopcji

**KAROLCIA** to 6-miesięczna małej wielkości (10 kg) sunia znaleziona na terenie gminy Nieporęt. Trafiła do Nas zakleszczona i zapchlona (opieka weterynarska). Dziewczynka jest grzeczna i sympatyczna, szybko nawiązuje kontakt z człowiekiem. Pełna pozytywnej energii, ma jeszcze problemy z chodzeniem na smyczy. Czeka na swojego człowieka.

Tel: 795 845 242



**BRUNO** to znaleziony w Sochaczewie 06.2019r, dziś już roczny (25kg) umaszczonej w pręgi MIX bokser/amstaff/pitbull/dogo canario. Ten mądry psiak, jest idealny na szkolenie obronne, choć jeszcze brak mu nieco pewności siebie. Chłopak może trafić do kumpla o podobnej żywiołowości, bądź bardzo aktywnego właściciela. Adopcja z Domu Tymczasowego - podpisanie umowy Adopccyjnej. **WŁAŚCICIELU, GDZIE JESTEŚ?**

Tel: 505 437 406



**VIVALDI** to 8-letni małej wielkości (9 kg) psiak znaleziony w NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM na parkingu pod sklepem Biedronka przy ulicy Leśnej. Chłopak biegał między samochodami i tylko cudem uniknął potrącenia. Vivaldi nie jest zaczipowany, ale mamy nadzieję, że szybko wróci do domu.

Tel: 795 845 242



## Schronisko w Nowym Dworze Mazowieckim CZYNNIE!

Zapraszamy w godzinach 12:00-15:00, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki ul. Leśna, przedłużenie ul. Sportowej

# Okazja do rewanżu

było już tylko gorzej. W 65 minucie Mateusz Stryjewski strzelił trzecią bramkę dla gospodarzy, a w 90 minucie podłamanym legionowianom dobił Kacper Józwicki, usta-

**Dziś ostatnie już, miejmy nadzieję, piłkarskie wspominki. Od przyszłego numeru „Miejscowej na Weekend” będziemy wreszcie mogli relacjonować bieżące ligowe rozgrywki. Na koniec naszego archiwum przypominamy mecz z rundy jesiennej z Górnikiem Polkowice i Elaną Toruń, czyli pierwszymi rywalami Legionovii po restarcie sezonu.**

Z polkowskim Górnikiem Legionovia KZB Legionowo spotkała się w szóstej kolejce i miała wtedy za sobą cztery mecze bez punktów z rzędu. Tym razem można było mieć nadzieję, że los się odwróci i legionowianie coś na własnym boisku

ugrają. Zwłaszcza że od 31 minuty, po голу Karola Podlińskiego, prowadzili w tym spotkaniu i prezentowali się lepiej niż goście z Polkowic. Niestety, w 64 minucie po bramce z rzutu karnego polkowiczanie wyrównali, a już w doliczonym czasie gry wbi-

li gospodarzom zwycięskiego gola. Dla Legionovii była to już więc piąta z kolei ligowa porażka. Kryzys widoczny był gołym okiem.

Kolejnym rywalem Legionovii będzie Elana Toruń, z którą jesienią legionowianie sro-



motnie przegrali aż 1:4. W tym spotkaniu, podobnie jak i w poprzednim, to zespół z Parkowej jako pierwszy zdobył bramkę. Na prowadzenie już w drugiej minucie meczu znów wyprowadził ich Karol Podliński. W pierwszej połowie Legionovia prowadzenia

nie oddała, ale w drugiej dała się całkowicie stłamsić rywalowi. Po czterech minutach od wznowienia gry Mariusz Kryszak doprowadził do wyrównania. Ten sam zawodnik w 58 minucie bezbłędnie wykorzystał rzut karny i Elana prowadziła już 2:1. Dalej

lając tym samym wynik spotkania na 4:1.

Teraz spragnieni futbolu kibice powinni trzymać kciuki, aby wiosną to Legionovia KZB Legionowo schodziła z boiska z tarczą.

Elph



## Liga - reaktywacja!

**W momencie kończenia składania bieżącego numeru „Miejscowej na Weekend” Legionovia KZB Legionowo rozgrywa pierwszy mecz po przerwie w rozgrywkach spowodowanej epidemią koronawirusa. Jej rywalem jest Górnik Polkowice. W sobotę (6 czerwca) Legionovia podejmie na własnym boisku - jeszcze bez udziału publiczności - Elanę Toruń. Od zaplanowanego na 27 czerwca spotkania z Resovią na trybunach legionowskiego stadionu będą już mogli zasiąść pierwsi kibice.**

Środowy mecz z Górnikiem rozpoczął się o godzinie 15.00 w Polkowicach. W sobotę (6 czerwca) Legionovia podejmie u siebie Elanę Toruń. Spotkanie zacznie się o godzinie 16.00. Tydzień później (13 czerwca) o godzinie 19.10 podopieczni trenera Bogdana Józwiaka zagrają na wyjeździe z Widzewem Łódź. W środę (17 czerwca) o godzinie 12.00 podejmą u siebie GKS Katowice, a w sobotę (20 czerwca) o 17.00 w kolejnym wyjazdowym me-

czu zmierzą się ze Stalą Stalowa Wola.

Zaplanowane na sobotę 27 czerwca na godzinę 12.00 domowe spotkanie z Resovią będzie się już mogło odbywać z udziałem publiczności. Rząd ogłosił niedawno, że od 19 czerwca podczas meczów piłkarskich stadiony będą mogły być w maksymalnie 25 procentach wypełnione kibicami. W przypadku Legionovii oznacza to, że już od spotkania z zespołem

z Rzeszowa do dyspozycji fanów legionowskiej drużyny będzie 250 biletów.

Kolejnym po Resovii rywalem legionowian będzie Znicz Pruszków. Spotkanie odbędzie się w środę (1 lipca) o godzinie 17.00 na wyjeździe. W sobotę (4 lipca) o godzinie 12.00 Legionovia podejmie u siebie Gryf Wejherowo, tydzień później (11 lipca) o 18.00 zagra na wyjeździe z Bytovią Bytów, w środę (15 lipca), również o 12.00, zagra u siebie z Błękitnym Stargard, a w niedzielę (19 lipca) o godzinie 16.00 na wyjeździe zmierzy się z Olimpią Elbląg. Ostatni mecz w tym sezonie Legionovia KZB Legionowo rozegra na własnym boisku w sobotę (25 lipca). O godzinie 17.00 zmierzy się z Górnikiem Łęczna.

Elph

## KPR wciąż kusią

**Prowadzona przez działaczy i zawodników KPR-u Legionowo zbiórka funduszy na wynoszące 2 mln zł „wpisowe” do PGNiG Superligi wciąż trwa. Niemal każdego dnia klub stara się kusić potencjalnych sponsorów nowymi atrakcjami. Wszyscy zainteresowani mają bowiem świadomość, że przyda się każda złotówka.**



Jedną z ostatnich propozycji KPR-u może zainteresować szczególnie... fanki legionowskich szczypiornistów. Dzięki prowadzonej na portalu zrzutka.pl zbiórce pieniędzy wylicytować da się teraz również towarzyskie spotkanie z wybranym zawodnikiem KPR-u. Warto, bo przecież we dwójkę przy kawie rozmawia

się znacznie bardziej komfortowo niż w rozwrzeszczanej, wypełnionej kibicami hali...

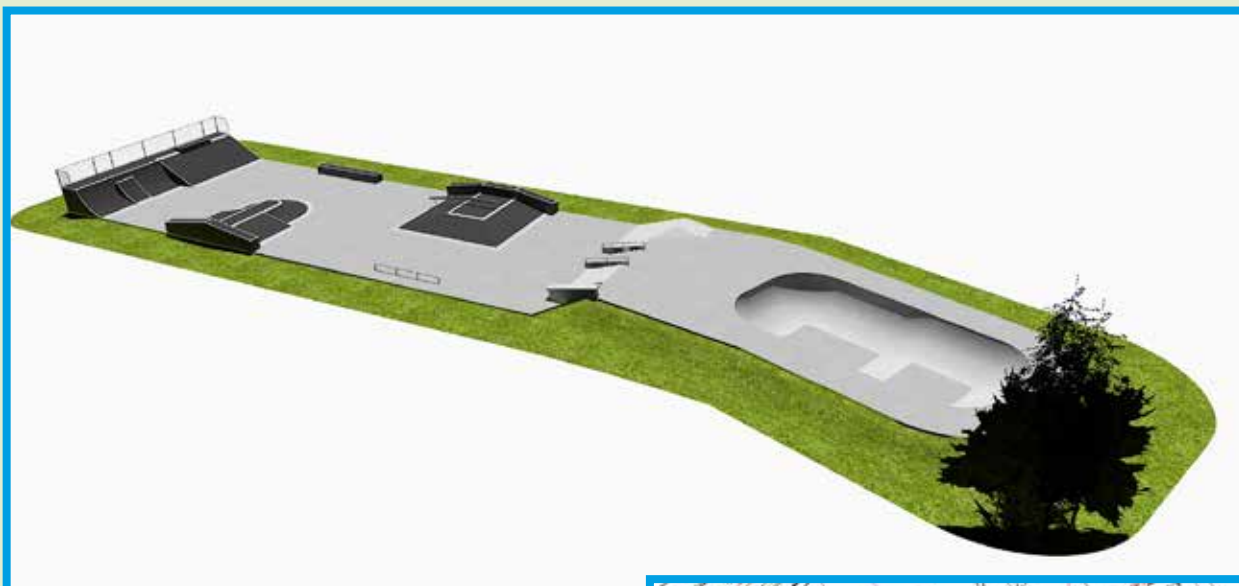
Niedawno do licytacyjnej puli trafiły także między innymi portret namalowany na podstawie dowolnego zdjęcia przez Magdalenę Cieślak, sportowa koszulka Anji Jul Andersen – duńskiej legendy kobiecego

szczypiorniaka, a także piłka z autografem Krzysztofa Szubargi, wielokrotnego reprezentanta koszykarskiej reprezentacji Polski i jednego z czołowych zawodników Polskiej Ligi Koszykówki. Finansowa walka o PGNiG Superligę wciąż trwa!

Aldo

# Skate park jak z... projektu

Według informacji, jakie na początku bieżącego tygodnia napłynęły z legionowskiego ratusza, powstała już koncepcja zagospodarowania nowego skate parku na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie. Usytuowanie planowanego obiektu, co może stanowić pewne zaskoczenie, to teren pomiędzy boiskiem treningowym a halą tenisową. Umowa z firmą projektową zakłada, że do połowy lipca na podstawie istniejącej koncepcji wykona ona projekt budowlany.



przewidziano tam:

- budowę betonowej płyty jezdnej skateparku
- instalację urządzeń i elementów wyposażenia sportowego umożliwiających uprawianie sportów związanych z deskorolkami, rolkami, rowerami, hulajnogami itp.
- budowę nawierzchni utwardzonych ścieżek i dojazdów pieszych
- instalację elementów małej architektury parkowej
- instalację oświetlenia terenu projektowanych obiektów.

Jeśli chodzi o główne elementy przyszłego legionowskiego skate parku, są to:

poręcz pochyla, London gap + grindbox pochyla element „bowl” o krawędzi na poziomie wyniesionym ponad płytę główną ze względu na warunki miejscowe i połączony z płytą poprzez dodatkowe urządzenia jezdne.

2. Funbox z grindboksem 3/3 I poręczą 2/1 + piramida 2
3. Poręcz prosta
4. Funbox z disasterboksem + funbox kątowny
5. Grindbox 2
6. Quarter pipe z mini quarterem + bank ramp z grindboksem.

Za dostarczoną miejskim urzędnikom koncepcją stoi firma Artur Cebula, Anna Kunkel Architektki. Jej projektowe zwieńczenie to rezultat podjętych w ubiegłym roku przez ratusz działań mających na celu wzbogacenie oferty sportowo-rekreacyjnej zarządzanego przez spółkę KZB Stadionu Miejskiego w Legionowie. Dzięki konsultacjom społecznym w tej sprawie wiadomo już ponad wszelką wątpliwość, że wielu młodych ludzi na taki krok czeka i ma w kwestii modernizacji skate parku konkretne oczekiwania. Czasem niestety, co pokazały

wspomniane konsultacje, rozmijające się z realiami technicznymi lub finansowymi możliwościami inwestora. Ale to akurat w takich przypadkach „oczywista oczywistość”. Dlatego niemal zawsze trzeba pójść na mniejszy lub większy kompromis.

Pierwotnie nowy, większy skate park miał powstać na miejscu tego obecnie istniejącego, między innymi kosztem likwidacji boiska do gry w siatkówkę plażową. W wyniku prowadzonych rozmów i analiz postawiono jednak na inną opcję. Zakłada ona ulokowanie



objektu w sąsiedztwie treningowego boiska piłkarskiego oraz hali tenisowej.

Na podstawie rozmów z przyszłymi, w większości młodymi użytkownikami

1. Bowl betonowy, 2 poziomy ze schodami, piramida 3 strony, 2 x

Pachnąca jeszcze świeżością koncepcja przewiduje również instalację prostych, masywnych ław drewnianych, na stalowych nogach kotwionych w podłożu, a na krawędziach siedziska miejsca dla unieruchomienia rowerów. Czy powyższa propozycja zadowoli wszystkich chętnych? Znacząc życie, zapewne nie do końca. Jej realizacja z pewnością jednak zapewni lokalnym fanom skateboardingu możliwości, jakich dotąd w Legionowie nie mieli.

Wonder

## Koncertowisko dla chętnych

Kiedy w marcu uciły sale teatralne i koncertowe, wielu artystów tymczasowo przeniosło się do internetu. Chcąc przy okazji dać szansę debiutującym początkującym wykonawcom, urzędnicy z legionowskiego ratusza postanowili ułatwić im zaistnienie w sieci. Pomoże im w tym Koncertowisko.

Płynący z ratusza komunikat jest prosty: „Jesteś muzykiem i chcesz dać 15-mi-

nutowy koncert on-line na legionowskiej scenie? Wyślij do nas zgłoszenie! Od 4



czerwca rusza cotygodniowy cykl koncertów pod nazwą Koncertowisko. Na fanpage'u @LegionowoPorusza w każdy czwartek o godzinie 18.00 będziemy publikować nagranie koncertu legionowskich talentów”. Według uzyskanych przez nas informacji, pierwsze występy już zostały zarejestrowane i czekają na emisję.

Młodzi artyści chętni na sieciowy show powin-

ni wysłać zgłoszenie na adres e-mail: [kultura@um.legionowo.pl](mailto:kultura@um.legionowo.pl) o temacie „Koncertowisko”. W treści należy podać imię, nazwisko oraz dołączyć dwa wykonywane przez kandydata do występu utwory. Organizatorzy przedsięwzięcia zastrzegają sobie prawo do wybrania tylko niektórych wykonawców.

red.